

Sygn. akt I C 162/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Tomasz Choczaj

Protokolant: Justyna Raj

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2022 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w S.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w S. na rzecz powoda B. W. kwotę:

a) 150 000,00 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty,

b) 1 407,23 zł (jeden tysiąc czterysta siedem złotych 23/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. nakazuje zwrócić powodowi B. W. nadpłaconą zaliczkę na koszty opinii biegłych w wysokości 17,53 zł (siedemnaście złotych 53/100);

4. ściąga z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda B. W.

w pkt 1 a wyroku na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego

w S. kwotę 8 286,75 zł (osiem tysięcy dwieście osiemdziesiąt sześć złotych 75/100) tytułem części brakującej opłaty stosunkowej.

Sygn. akt I C 162/21

UZASADNIENIE

B. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa

- Dyrektora Zakładu Karnego w S. kwoty 350 000,00 zł tytułem zadośćuczynienie w związku ze śmiercią ojca wraz z ustawowymi odsetkami

za opóźnienie od 29 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie pozwanego kosztów procesu.

Pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz

o zasądzenie kosztów procesu. Podniósł zarzut przedawnienia.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 26 marca 2007 r. D. C., będący wówczas funkcjonariuszem służby więziennej Zakładu Karnego w S., wystrzelił 26 razy z broni maszynowej typu K. do funkcjonariuszy policji, którzy konwojowali jednego z aresztantów, zabijając m.in. A. W., **(bezsporne)** .

Został za to skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu na karę dożywotniego pozbawienia wolności, **(bezsporne)** .

Powód urodził się w 23 kwietnia 1996 r. Jest kawalerem, nie ma stałej partnerki, mieszka sam, pracuje, nie ma nikogo na utrzymaniu. Posiada wykształcenie wyższe. Jego pasją jest żeglarstwo, którym przez pewien czas zajmował się zawodowo, gdyż ze znajomą prowadzili szkółkę żeglarską. Posiada brata z drugiego związku małżeńskiego matki. Z ojczymem nie nawiązał silnej więzi. Z matką nie ma najlepszych relacji. Gdy miał 11 lat stracił ojca, z którym bardzo był związany. Dzielił z nim pasje do żeglarstwa i motoryzacji. Wyjeżdżał

z nim nad morze, jeziora, rzeki, chodził na siłownie. Bardzo przeżył jego tragiczną śmierć. Miał wahania nastroju, płakał. Zaczął obawiać się

o najbliższych, zwłaszcza o matkę. Miał jednak wsparcie w osobach najbliższych

i harcerstwie. W późniejszym czasie rozwijał się prawidłowo pod względem psychicznym i fizycznym. Bez problemu kończył kolejne etapy nauki

i nawiązywał relacje interpersonalne, kontynuował swoje pasje. Podejmował różne zajęcia. Nigdy nie był leczony psychiatrycznie. Na terapię psychologiczną zaczął uczęszczać sporadycznie od 2019 r., gdy zaczęły się jego problemy uczuciowe w związku. Często wspomina ojca, nadal tęskni za nim, bardzo

mu go brakuje, **(dowód: zeznania powoda - k. 196 - 197 i nagranie rozprawy**

z 15 grudnia 2022 r. - płyta - koperta - k. 200, minuta od 00:03:20 do 00:31:55 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami - k. 95 - 96 i nagraniem rozprawy

z 9 września 2021 r. - płyta - koperta - 200; minuta od 00:04:35 do 00:59:43; częściowo opinia biegłej psycholożki A. B. - k. 114 - 118; opinia biegłego lekarza psychiatry - k. 134 - 141 i k. 168 - 173) .

Śmierć ojca wywołała w życiu powoda konsekwencje w postaci niemożności zaspokojenia naturalnej potrzeby rozwojowej dziecka, jaką jest potrzeba wychowania w pełnej rodzinie. Ponadto doprowadziła do powstania niepowikłanego procesu żałoby, który nie wytworzył uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Zaburzenia osobowości powoda nie mają związku ze śmiercią ojca, **(dowód: częściowo opinia biegłej psycholożki A. B.**

- k. 114 - 118; opinia biegłego lekarza psychiatry - k. 134 - 141 i k. 168 - 173) .

W pozwie z 14 maja 2008 r. matka powoda w imieniu własnym i w jego imieniu wystąpiła przeciwko Skarbowi Państwa o zapłatę odszkodowania

za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w wysokości odpowiednio 100 000,00 zł i 150 000,00 zł. Ugoda sądową z 23 grudnia 2008 r. Skarb Państwa zobowiązał się do zapłaty z tego tytułu kwoty 50 000,00 zł na rzecz matki powoda i kwoty 100 000,00 zł na rzecz powoda. W związku z zawarciem tej ugody postępowanie w sprawie zostało umorzone, **(dowód: bezsporne; ugoda sądowa - k. 13)** .

Decyzją z 6 września 2007 r. Komendant Wojewódzki Policji

w Ł. przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 22 295,00 zł w oparciu o § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 10 marca 1992 r.

w sprawie przyznawania i wypłaty odszkodowań przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, **(dowód: decyzja - k. 91)** .

Pismem z 11 marca 2021 r., które zostało doręczone Zakładowi Karnemu w S. 29 marca 2021 r., powód zażądał wypłaty zadośćuczynienia

w wysokości 350 000,00 zł w terminie 30 dni, **(dowód: pismo - k. 38 - 44; dowód nadania - k. 44 verte)** .

Pozwany nie wypłacił powodowi żadnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, (**bezsporne**) .

Powyższy stan faktyczny jest w większości bezsporny, ponieważ został oparty na dowodach i twierdzeniach nie negowanych przez strony.

Sąd ustalił jakie więzi rodzinne łączyły powoda ze zmarłym ojcem oraz w jaki sposób powód przeżył jego śmierć w oparciu o jego zeznania oraz w oparciu o opinię biegłego lekarza psychiatry i częściowo w oparciu o opinie biegłej psycholożki, gdyż uznał za biegłym lekarzem psychiatrą, że śmierć ojca powoda doprowadziła do niepowikłanego procesu żałoby, ale nie miała wpływu na kształtowanie jego osobowości. Zatem w tym zakresie Sąd uznał opinię biegłej psycholożki za nieprzydatną do budowania stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód wystąpił z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w związku z tragiczną śmiercią ojca. W jego ocenie zabójca ojca, z którego czyn - w zakresie cywilnoprawnym - odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa, co w sprawie jest bezsporne, naruszył jego dobra osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c., w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (patrz: uchwała Sądu Najwyższego z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC - ZD 2011, nr B, poz. 42; uchwała Sądu Najwyższego z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10; uchwała Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, Biul. SN 2012/11/7; wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC - ZD 2010, nr C, poz. 91; wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, niepublikowany.; wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC - ZD 2011, nr B, poz. 44; wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, niepublikowany.; wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, niepublikowany). Taki pogląd potwierdza również orzecnictwo sądów powszechnych i Sąd Okręgowy w pełni go podziela (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 18 czerwca 2013 r., I ACa 392/13, Lex nr 13432326; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 21 maja 2013 r., I ACa 104/13, Lex nr 1321986.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 maja 2013 r., I ACa 144/13, Lex nr 1316575; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 10 czerwca 2012 r., I Aca 94/13, Lex nr 1324717; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 21 lutego 2013 r., I ACa 525/12, Lex nr 1316375; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6 czerwca 2013 r., I ACa 63/13, Lex nr 1327565; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 marca 2013 r., I ACa 835/12, Lex nr 1344224).

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego; ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone lub naruszone cudzym działaniem, na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zapłaty sumy na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c.).

W orzecnictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego oraz w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługują z tego względu na ochronę, m.in. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej oraz więzi rodzinne, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny, (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, Lex 846563). Trzeba również dodać, że z treści art. 47 Konstytucji RP wynika prawo do ochrony życia rodzinnego, a samo umiejscowienie tego przepisu wskazuje na jego szczególnie doniosłe znaczenie.

Mając powyższe na uwadze oraz zgromadzony w sprawie materiał dowodowy należy stwierdzić, iż w przypadku powoda doszło do naruszenia jego dóbr osobistych - zerwania więzi rodzinnej z ojcem z uwagi na jego gwałtowną śmierć, za skutki której pozwany ponosi odpowiedzialność, co w sprawie - o czym była już mowa - jest bezsporne i nie wymaga dodatkowego wyjaśnienia.

W tym miejscu należy rozważyć kwestię zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Termin przedawnienia roszczenia z art. 448 k.c. regulowany jest przez przepisy dotyczące przedawnienia roszczeń deliktowych. Zatem w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 442¹ k.c. i według reguł określonych w tym przepisie należy wyznaczyć termin przedawnienia roszczenia powoda.

Wskazać należy, że zdarzenie, z którym powód łączy skutek w postaci naruszenia jego dóbr osobistych, miało miejsce 28 lutego 2006 r. W tym czasie obowiązywał art. 442 k.c. dotyczący przedawnienia roszczeń deliktowych. Przepis ten został uchylony ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy

- Kodeks cywilny, która weszła w życie z dniem 10 sierpnia 2007 r. i która

w miejsce uchylonego art. 442 k.c. wprowadziła przepis art. 442¹ k.c. Zgodnie

z normą międzyczasową, zawartą w art. 2 powyższej ustawy, do roszczeń

o naprawienie szkody czynem niedozwolonym, które powstały przed dniem wejścia jej w życie i według przepisów dotychczasowych w tym dniu nie były jeszcze przedawnione, należy stosować art. 442¹ k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa. Przepis ten językowo dotyczy zatem wszystkich roszczeń o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, a wynikające z niego wydłużenie terminu przedawnienia nie odnosi się wyłącznie do roszczeń dochodzonych względem sprawcy zbrodni lub występku. Stosownie do tego, w judykaturze i doktrynie zauważa się, że art. 442¹ k.c. ma zastosowanie nie tylko wtedy, gdy poszkodowany występuje z roszczeniem wobec sprawcy przestępstwa, lecz także gdy roszczenie kieruje się wobec innej osoby ponoszącej odpowiedzialność za czyn sprawcy przestępstwa w sferze prawa cywilnego. Osoba odpowiedzialna deliktowo nie popełnia wprawdzie własnego przestępstwa, jednak skoro

jej odpowiedzialność jest odpowiedzialnością za to samo zdarzenie co odpowiedzialność sprawcy przestępstwa, przedawnienie roszczenia

o naprawienie szkody skierowanego wobec osoby ponoszącej odpowiedzialność powinno biec na tych samych zasadach, co wobec sprawcy. Tożsamość zdarzenia powodującego powstanie szkody, skutkuje wówczas tym, że roszczenia odszkodowawcze wobec sprawcy przestępstwa i osoby odpowiedzialnej deliktowo za cudzy czyn przedawniają się w jednym terminie (patrz uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 21 listopada 1967 r., III PZP 34/67, OSNCP 1968/6/94; wyroki Sądu Najwyższego z: 27 października 2005 r., III CK 171/05, niepublikowane; 16 stycznia 2008 r., IV CSK 380/07, niepublikowane; 27 maja 2015 r., II CSK 488/14, niepublikowane; 19 listopada 2009 r., IV CSK 257/09, OSNC 2010/5/81; 10 czerwca 2016 r., IV CSK 647/15, Lex nr 2069452).

Stanowisko to pozostaje ponadto w zgodzie z założeniem, że wydłużony termin przedawnienia określony w art. 442¹ § 2 k.c. wynika z woli ochrony poszkodowanych dotkniętych kwalifikowaną ingerencją w dobra prawnie chronione, do której prowadzą czyny stypizowane jako przestępstwa (patrz: uchwała Sądu Najwyższego z 29 października 2013 r., III CZP 50/13, OSNC 2014, nr 4, poz. 35 i wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2012 r., II CSK 157/11, OSNC-ZD 2013, nr 2, poz. 30).

Niemożność przypisania odpowiedzialności karnej Skarbowi Państwa nie powinna zatem stać na przeszkodzie zastosowaniu wobec niego wydłużonego terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody, jeżeli czyn osoby,

za który odpowiada na zasadzie art. 417 § 1 k.c., będący jednocześnie czynem własnym tej osoby, wypełniał znamiona zbrodni lub występku. Zatem należy ostatecznie stwierdzić, że roszczenie powoda nie jest przedawnione, gdyż nie upłynął dwudziestoletni termin, który należy liczyć od 26 marca 2007 r.

Oceniając, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych należy mieć na uwadze to, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wreszcie wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia. Relewantne są również takie okoliczności, jak: rola w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą i stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości a także zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego itp. O wysokości zadośćuczynienia decydują zatem w ostateczności realia każdej sprawy, co oznacza, że wysokość sum orzekanych w innych sprawach, objęta wszak dyskrecjonalną władzą sędziowską, może mieć znaczenie jedynie pośrednie w tym sensie, że nie powinna od nich rażąco odbiegać (patrz wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, Lex Polonica nr 388287). Uwzględniając dorobek orzecznictwa na gruncie art. 445 k.c. należy również stwierdzić, że względ na realia życia, a zwłaszcza na stopę życiową społeczeństwa nie może pozbawić zadośćuczynienia jego kompensacyjnej funkcji (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175).

Przenosząc powyższe ogólne rozważania na grunt niniejszego stanu faktycznego należy przede wszystkim zauważyć, że powód w bardzo młodym wieku utracił jedną z najważniejszych osób w jego życiu, co potęguje niepomiarne uczucie osamotnienia i krzywdy, które towarzyszą powodowi do dnia dzisiejszego. Powód jeszcze przez kilkadziesiąt lat mógł oczekiwać wsparcia emocjonalnego i pomocy ze strony ojca w różnych sferach życia. Mógł cieszyć się jego obecnością, wsparciem i miłością. Jednakże na skutek traumatycznego zdarzenia został odarty z wszelkich marzeń o funkcjonowaniu w pełnej, szczęśliwej rodzinie.

Nie budzi najmniejszych wątpliwości, iż w życiu dziecka nie ma bardziej tragicznego wydarzenia, jak śmierć rodzica - najważniejszej osoby na świecie, która jest tragedią wręcz niewyobrażalną i trudną do wycenienia. Nie budzi też najmniejszych wątpliwości to, że więź łącząca dziecko z rodzicem jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich. Brutalne rozerwanie tej więzi przez śmierć rodzica jest dla dziecka przeżyciem pozostawiającym ślad na całe dalsze jego życie, zwłaszcza, że powoda łączyły z nim bardzo silne więzi. Dlatego wycena bólu, rozpaczy i cierpienia po jego stracie jest bardzo trudna.

Trzeba w tym miejscu dodać, że na ustalenie wysokości zadośćuczynienia miał wpływ tragizm całego zdarzenia, a także wszelkie późniejsze okoliczności związane z toczącą się sprawą karną przeciwko zabójcy. To wszystko niewątpliwie wpłynęło na funkcjonowanie powoda i na jego stan psychiczny. Z opinii biegłej psycholożki wynika bowiem, że śmierć ojca wywołała w życiu powoda niemożność zaspokojenia naturalnej potrzeby rozwojowej dziecka, jaką jest potrzeba wychowywania się w pełnej rodzinie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że powodowi należy się zadośćuczynienie w wysokości 150 000,00 zł.

Zadośćuczynienie ustalone w wyroku jest utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Kompensuje doznaną przez powoda krzywdę, przedstawia dla niego ekonomicznie odczuwalną wartość, nie jest również rażąco wygórowane i nie prowadzi do nieuzasadnionego przysporzenia w jej majątku.

Tym samym żądanie powoda ponad zasądzoną kwotę zadośćuczynienia jako wygórowane i nie znajdujące potwierdzenia w materiale dowodowym podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł, jak w punkcie 2 wyroku.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że powód po śmierci ojca odczuwał ból i cierpienie, które bardzo trudne jest do wyobrażenia, a tym bardziej do wycenienia, na co Sąd już wcześniej zwracał uwagę. Nie można jednak stracić z oczu tego, że powód nie został sam na świecie. Ponadto dalszy rozwój i funkcjonowanie powoda było prawidłowe. Z opinii biegłego lekarza psychiatry wynika bowiem, że powód wykonywał swoje obowiązki szkolne, stawał się samodzielny, miał niezaburzone kontakty interpersonalne. W późniejszym czasie nie miał problemów z adaptacją w nowych warunkach szkolnych, studenckich, prawidłowo wszedł w rynek pracy, realizuje się zawodowo się na wielu polach, ma różne zainteresowania. Ponadto dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia w rozmiarze niższym niż żądany ma również znaczenie, choć niewielkie, wpływ czasu, jaki nastąpił od daty zdarzenia, gdyż kompensacyjny charakter zadośćuczynienia nakazuje uwzględniać złagodzenie skutków zdarzenia wywołującego szkodę w kontekście odległości czasowej pomiędzy zdarzeniem a datą orzekania o zadośćuczynieniu. Pomimo tragedii, jaka spotkała powoda, miał on poprzez wpływ czasu możliwość oswojenia się z bólem po stracie ojca i przystosowania się do sytuacji, w jakiej się znalazł, a także możliwość świadomego budowania swojego przyszłego życia. Ponadto trzeba dodać, że po śmierci ojca powód w zasadzie nie leczył się psychiatrycznie i nie korzystał ze specjalistycznej i długiej terapii psychologicznej, a z opinii biegłego lekarza psychiatry wynika, że nie doprowadziła ona do powstania u powoda długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Na koniec rozważań dotyczących ustalenia wysokości zadośćuczynienia trzeba zauważyć, że Sąd odmówił pomniejszenia przyznanego powodowi zadośćuczynienia o kwotę odszkodowania za znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej, przyznanego na mocy zawartej w 2008 r. ugody sądowej.

W tym miejscu przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem roszczenie o zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnej, przyznawane na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, opartego na treści art. 446 § 3 k.c. (patrz wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 594/14, LEX numer 1801545). Zadośćuczynienie jest bowiem oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych. Ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Natomiast przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ponadto należy dodać, że art. 446 § 3 k.c. nie przewiduje wypłaty zadośćuczynienia rodzinie poszkodowanego za cierpienie moralne spowodowane nagłą śmiercią.

Wypada poza tym przypomnieć, że w niektórych wcześniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy dokonywał rozszerzającej wykładni art. 446 § 3 k.c. przyjmując, że zakres znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o którym jest mowa w tym przepisie, obejmuje także niekorzystne zmiany w sferze dóbr niemajątkowych najbliższych członków rodziny osoby zmarłej. Pogląd ten stracił jednak na aktualności wobec wprowadzenia art. 446 § 4 k.c. i obecnie nie ma już wątpliwości, że odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. kompensuje wyłącznie majątkowe negatywne następstwa śmierci osoby bliskiej. Rozważając jednak tę kwestię wyraźnie należy zaznaczyć, że w ugodzie sądowej nie ma informacji o tym, że w jakimkolwiek zakresie odszkodowanie zostało wypłacone również za krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych powoda poprzez zerwanie więzi rodzinnej ze zmarłym ojcem.

Ponadto należy uznać, że na wysokość zadośćuczynienia nie miała także wpływu kwota odszkodowania w wysokości 22 295,00 zł, która została przyznana powodowi na podstawie decyzji z 6 września 2007 r., gdyż podstawą jej wypłacenia były przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 marca 1992 r, a więc przepisy nie mające żadnego powiązania z przepisami kodeksu cywilnego.

Kwotę zadośćuczynienia zasądono w pkt 1a wyroku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na podstawie art. 359 k.c. i art. 481 k.c., gdyż pismem z 11 marca 2021 r., które zostało doręczone Zakładowi Karnemu w S. 29 marca 2021 r., powód zażądał wypłaty zadośćuczynienia w wysokości 350 000,00 zł w terminie 30 dni. Zatem 28 marca 2012 r. jego roszczenie stało się wymagalne, a w dniu następnym pozwany pozostawał już w zwłoce.

O kosztach procesu Sąd orzekł, jak w pkt 1 b wyroku, na podstawie art. 100 k.p.c., przyjmując, że powód wygrał sprawę w 42,85 %, a przegrał w 57,15 %. Zatem powód wygrał koszty procesu w wysokości 7 579,43 zł (42,85 % z kwoty 17 688,29 zł, na którą składa się opłata stosunkowa w wysokości 3 000,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, zaliczki na koszty opinii biegłych w łącznej wysokości 3 871,29 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10 800,00 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - tekst jedn. Dz. U. z 2015 r, poz. 1800 ze zm.), a przegrał w wysokości 6 172,20 zł (57,15 % z kwoty 10 800,00 zł tytułem wynagrodzenia Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - tekst jedn. Dz. U. z 2015 r, poz. 1800 ze zm. w zw. z art. 99 k.p.c.). Różnica obu kwot dała kwotę 1 407,23 zł zasądzoną w wyroku.

O brakującej części opłaty stosunkowej, która obciąża powoda, jako przegrywającego sprawę w 57,15 % i która wynosi 8 286,75 zł (57,15 % z brakującej opłaty stosunkowej w wysokości 14 500,00 zł), Sąd orzekł, jak w pkt 4 wyroku, na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn., Dz. U. z 2022 r., poz. 1125).